

Matka Burz – Gypsy and the Acid Queen

Kraków znów tonie w liściach
To jesień przyniosła opowieść
Słucham jej naprawdę z bliska
Być może jest o Tobie

Jestem matką burz
Wiatru i błyskawic
Mężem moim chłód,
Słońce was nie zbawi

A miasto pali opium i śni
Może dzisiaaaj, dzisiaaaj
I nie ma w mieście pięknych myśli,
Tylko ciszaaaa ciszaaaa

Chodzę sam po śpiącym mieście,
I tylko jesień spokojnie
Śpiewa mi pieśń o Tobie cichym głosem kropel

Jestem matką burz
Wiatru i błyskawic
Mężem moim chłód,
Słońce was nie zbawi

A miasto pali opium i śni
Może dzisiaaaj, dzisiaaaj
I nie ma w mieście pięknych myśli,
Tylko ciszaaaa tylko ciszaaaa, ciszaaaa ciszaaaaa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych